CENA EGZ. 20 GR.

DZIEŃ POLSKI

REDAKCJA
ADMINISTRACJA
WARSZAWA, SZPITALNA 1
TEL. RED. 630-54. ADM. 649-04

CZYTAJCIE DZIS:

KOALICJA CENTRUM I NAR.-SOC. PRZY WYBORACH PREZYDJUM REICHSTAGU

V. PAPEN UZYSKAŁ OD PREZ. HINDENBURGA NIEOGRANICZONE PEŁNOMOCNICTWA

JAK WARSZAWA WITAŁA WCZORAJ ZWYCIĘSKICH LOTNIKÓW

№ 240. WARSZAWA, Środa 31 sierpnia 1932 r. Rok IX.

Z OSTATNIEJ CHWILI

V. Papen otrzymał w Neudeck nieograniczone pełnomocnictwa

CZY DOJDZIE DO SKUTKU KOALICJA CENTROWO - HITLEROWSKA

BERLIN (PAT). Koła miarodajne podkreślają, że najdonioślejszem wydarzeniem dnia wczorajszego była konferencja prez. Hindenburga z kanclerzem v. Papenem i ministrami v. Schleicherem i v. Gaylem.

W godzinach wieczornych krążyły w kuluarach parlamentu pogłoski, iż pełnomocnictwa kanclerza Papena mają zakres bardzo ograniczony. Biuro Conti z powołaniem się na miarodajne źródła zaprzecza tym pogłoskom, twierdząc, iż **v. Papen otrzymał nieograniczone pełnomocnictwa**, z których skorzysta, o ile parlament będzie chciał czynić rządowi trudności w przeprowadzeniu programu gospodarczego. Narazie Reichstag sam się odroczy. **Narodowi socjaliści i centrum chcieliby w ten sposób zyskać na czasie**, aby móc **kontynuować rokowania koalicyjne**. Oświadczenie złożone przez nowoobranego przewodniczącego Reichstagu Goeringa komentowane jest w kołach parlamentarnych jako zapowiedź bezwzględnej walki o utrzymanie przy życiu Reichstagu i zastąpienia obecnego rządu **gabinetem centrowo-hitlerowskim**. W dojście do skutku takiej koalicji koła rządowe nie wierzą, oczekując zarazem, iż Hindenburg zaproponuje odroczenie przyjęcia prezydjum parlamentu do chwili powrotu swego do Berlina. Odpowiedzi Hindenburga w tej sprawie oczekują w ciągu dnia dzisiejszego. Exposé v. Papena zapowiadają na czwartek przyszłego tygodnia.

BERLIN (PAT). Konwent seniorów uchwalił zaproponować przewodniczącemu parlamentu zwołanie następnego posiedzenia plenarnego na 8 lub 9 września, celem wysłuchania deklaracji kanclerza v. Papena. Ostateczna decyzja w sprawie terminu zwołania Reichstagu zapadnie po nadejściu odpowiedzi prezydenta Hindenburga na telegram prezydjum.

Sejm pruski wyraża „naganę" kanclerzowi

BERLIN (PAT). Sejm pruski uchwalił wszystkiemi głosami przeciw niemiecko-narodowym wniosek hitlerowców, wyrażający naganę von Papenowi, jako komisarzowi Prus. Taką samą większością przyjęto wniosek socjaldemokratów o uchylenie dekretu w sprawie powołania rządu komisarycznego. Głosami narodowych socjalistów i komunistów przyjęto wniosek, zwalniający urzędników państwowych od obowiązku wypełniania zaleceń komisarza Rzeszy. W końcu przyjęto wniosek o natychmiastowem uchyleniu wszystkich zakazów prasowych.

Akcja partyzantów w Mandżurji ożywia się

PARYŻ (PAT). Partyzanci chińscy usiłowali wczoraj około Dajren wykoleić pociąg, wiozący generała Honjo, dowódcę wojsk japońskich, który odegrał wybitną rolę w walkach w Mandżurji. Obsługa pociągu walczyła z partyzantami około 40 minut, zmuszając ich do ucieczki.

Również na 12-ym klm. przed Charbinem partyzanci chińscy zatrzymali wczoraj pociąg. W walce, jaka się wywiązała, kilku podróżnych zostało zabitych.

W Kirynie 200 żołnierzy mandżurskich, zbuntowawszy się, zabiło swego dowódcę, uciekając z bronią i amunicją po uprzedniem podłożeniu ognia pod koszary.

Japońskie min. Wojny ogłosiło, iż straty, poniesione przez Japończyków w Mandżurji w czasie walk z chińskiemi oddziałami partyzanckiemi wynoszą 759 zabitych i 1681 rannych.

NIEPOKOJE WIELKONIEMCÓW WSKUTEK ROKOWAŃ FRANCUSKO-SOWIECKICH

WIEDEŃ (PAT). Organ wielkoniemców „Wiener Neueste Nachrichten" zaniepokojony jest rokowaniami francusko-rosyjskiemi w sprawie paktu o nieagresji. Wiadomości, które przedostały się nazewnątrz, wskazują na to, iż rokowania te przekraczają znacznie ramy paktu o nieagresji. Dotyczą one zarówno spraw finansowych, jak i gospodarczych. Unja sowiecka gotowa byłaby do ofiar, jakich dotychczas nie przyznawała nikomu. Jeżeli układ francusko-rosyjski dojdzie do skutku, to wypadek ten nada nową postać sytuacji europejskiej. Skutkiem jego pozycja Francji w Europie Środkowej i Wschodniej poważnie się wzmocni.

RÓŻNICE ZDAŃ NA TEMAT STRESY

WIEDEŃ (PAT). „Neues Wiener Tageblatt" donosi z Paryża, że między Francją a W. Brytanją istnieją pewne różnice zdań co do konferencji w Stresie. Angielski urząd skarbu zachowuje się odmownie wobec planów francuskich, dotyczących współpracy finansowej w Europie. Francja pragnie przyznać pożyczki państwom Małej Ententy po usunięciu ograniczeń dewizowych. Zdaniem Anglji, z pożyczkami temi są połączone pewne cele polityczne, które nie cieszą się sympatją Londynu. W Stresie będą podjęte wysiłki w celu doprowadzenia do kompromisu między stanowiskiem Francji i Anglji.

TRAGICZNY EPILOG GŁOŚNEGO PROCESU

HAMBURG (PAT). W jednym z tutejszych hoteli popełnił samobójstwo radca sądowy Wibel, przewodniczący w sławnym lubeckim procesie o śmiertelne szczepienie dzieci szczepionką przeciwgruźliczą Calmette'a. Jak wiadomo, Wibel tak przejął się tragicznym losem skazanego w tym procesie uczonego, który przeprowadził szczepienia, że bezpośrednio po procesie przewieziono go do sanatorjum dla nerwowo chorych.

REŃSKI TURNIEJ LOTNICZY

ESSEN (PAT). W organizowanym przez duesseldorfski związek lotniczy „reńskim turnieju lotniczym" mają wziąć udział Szwecja i Włochy. Drużyna włoska przybędzie pod dowództwem znanego lotnika Colombo.

KONFERENCJA WOJEWODÓW W SPRAWACH ROLNYCH

Wczoraj w Rzeszowie odbył się zjazd wojewodów lwowskiego i stanisławowskiego przy udziale granicznych starostów obu województw.

Przedmiotem obrad, w których brali udział dyrektorzy Państwowego Banku Rolnego ze Lwowa i Krakowa, były sprawy pomocy finansowej rolnej w związku z klęską rdzy, oraz sprawy, dotyczące działalności komitetów finansowo-rolnych i spółdzielczości.

O KONFERENCJI WARSZAWSKIEJ BLOKU ROLNICZEGO

BUKARESZT (PAT). Komentując wyniki warszawskiej konferencji Stałego Biura Bloku Państw Agrarnych, przywiązuje prasa rumuńska duże znaczenie do powziętych uchwał. „Cuvantul" pisze, że konferencja warszawska będzie miała tem większą doniosłość, że odbywała się w przededniu dalszych obrad międzynarodowych, mających za przedmiot sanację gospodarczą państw Europy środkowej i wschodniej. Rezultaty jej mogły być tem wydatniejsze, że obradowała ona w wąskiem kole zainteresowanych.

Prasa wyraża życzenie, aby zapowiedziana przyszła konferencja bukaresztеńska przyniosła równie dobre wyniki.

PISMO SZWEDZKIE O GDYNI

SZTOKHOLM (PAT). Ostatni numer poczytnego pisma sztokholmskiego „Aftonbladet" przynosi artykuł p. t. „Wielki port polski", poświęcony opisowi Gdyni. Dziennik chwali nowoczesne urządzenia dla ładowania węgla, zaliczając je do najlepszych i najnowszych w świecie. Przy końcu swego artykułu, autor pisze: „widzieliśmy już, że Polacy potrafili dokonać niejednego wielkiego czynu, może więc zobaczymy również, że wkrótce rozpoczną w Gdyni budowanie własnych okrętów."

POWRÓT HERRIOTA

PARYŻ (PAT). Dziś o godz. 7-ej rano przybył do Cherbourga na statku „Minotaur" premjer Herriot oraz ministrowie Chautemps i Meyer, powracający z wyspy Jersey.

SESJA BUDŻETOWA PARLAMENTU FIŃSKIEGO

HELSINGFORS (PAT). Dn. 1 września zbiera się parlament fiński na zwyczajną sesję jesienną. Przewidywane jest, iż obrady parlamentu, poświęcone w największej mierze przygotowaniu prac budżetowych, trwać będą około trzech tygodni.

OSADNICTWO WIELKOROSYJSKIE NA POGRANICZU

WILNO (PAT). Z pogranicza donoszą, iż w ostatnich dniach sprowadzono do okręgu zasławskiego i dryskiego kilkuset osadników, pochodzących z terenów nadwołżańskich. Przybyli oni z rodzinami i inwentarzem i mają być osiedleni na roli w tych okręgach. Osadnicy rekrutują się przeważnie z b. żołnierzy czerwonej armji, walczącej w ostatniej nieoficjalnej wojnie sowiecko-chińskiej. Żołnierze ci, należący do armji Blüchera, cieszą się specjalnemi łaskami rządu sowieckiego. Otrzymali oni na przeciąg 10-ciu lat wolne od podatków działki ziemi, które nie będą podlegały kolektywom.

WYPOWIEDZENIE UMOWY W ZAGŁĘBIU RUHRY

BERLIN (PAT. Związek przedsiębiorców przemysłu górniczego zagłębia Ruhry wypowiedział robotnikom umowy taryfowe na dzień 30 b. m.

O SŁUSZNE PRAWA

Wulkan daleko - wschodni znowu zaczyna dymić. Zapewne, objaw ten niczego jeszcze nie dowodzi. Byliśmy przecież niedawno świadkami, w Mandżurji i w Szanghaju, wojny bez wojny, ujrzeć więc możemy tembardziej, wbrew przysłowiu, dym bez ognia. Trudno jednakże zaprzeczyć, że sytuacja uległa poważnemu zaostrzeniu. Po paromiesięcznym antrakcie podnosi się kurtyna: oto ujrzymy na scenie akt drugi dramatu mandżurskiego. Zapowiada się mniej krwawo, niż pierwszy, ale bodaj, że niemniej emocjonująco.

W jesieni r. z. okupując Mandżurję siłą zbrojną pod pretekstem obrony koniecznej swych obywateli przeciwko bandom chińskim, powołując do życia państwo rzekomo niepodległe, któremu zapewniła pomoc finansową i organizacyjną oraz ochronę wojskową. — Japonja stworzyła fakt dokonany, wchodzący raczej w dziedzinę techniki, niż polityki. Nie było to wielkim triumfem politycznym dla rządu tokijskiego, że Liga Narodów ograniczyła swą interwencję do kilkudziesięciu telegramów, wzywających strony do zaprzestania kroków nieprzyjacielskich i do wysłania komisji, której pierwszą troską było wynalezienie najodpowiedniejszych pretekstów do opóźnienia swego przybycia na miejsce zatargu. Ta straż ogniowa, jak ktoś nazwał złośliwie komisję Lyttona, idącą pieszo, by gasić pożar, ma poniekąd znaczenie symboliczne gdyż stwierdza, że Japonja mogła nie obawiać się poważniejszych utrudnień z zewnątrz przy tworzeniu nowego organizmu państwowego.

Trudności przyszły od wewnątrz. Wojska chińskie udało się Japończykom pobić, lecz pozostały bandy. Na wytępienie ich zużyto długie miesiące i osiągnięto wyniki tylko połowiczne. Mandżurja znajduje się de facto pod okupacją japońską, co jest źródłem nowych powikłań, bo utrzymanie garnizonów na tak rozległych terytorjach, kosztuje olbrzymie sumy. Jen stracił 3/4 swej wartości, a na dobitek nawiedziła Japonję klęska nieurodzaju. Rośnie więc opozycja nie tyle przeciwko całemu przedsięwzięciu mandżurskiemu, ile przeciwko metodom za pomocą których zostało przeprowadzona. W ciągu kilku miesięcy polityka japońska pełna była wahań, niepewności i niedomówień. Podczas, gdy młodzież, zgrupowana w związkach patrjotycznych wywierała nacisk na rząd, usiłując skłonić go do energiczniejszego działania, do nieliczenia się ze zdaniem Europy i Ameryki, sfery gospodarcze związane z obozem liberalnym, doradzały rządowi skrajną ostrożność, dowodząc, że wszelkie zbyt ryzykowne posunięcia mogą tylko przyczynić się do zaostrzenia kryzysu gospodarczego.

Przed kilku dniami wątpliwości te i wahania przeciął japoński minister spraw zagranicznych hr. Uczida swą mową w parlamencie, znaną już czytelnikom ze streszczenia telegraficznego. Stwierdził on w sposób niedwuznaczny, że Japonja, stworzywszy fakt dokonany, zamierza również usankcjonować ją jednostronnym aktem prawnym uznając de jure nowe państwo mandżurskie. W dwa dni później premjer Saito potwierdził to stanowisko. Obaj mężowie stanu wyrazili pogląd, że układ dziewięciu mocarstw gwarantujący nienaruszalność Chin, nie sprzeciwia się bynajmniej odłączeniu się od państwa środka poszczególnych jego prowincyj pragnących zerwać z chińskim chaosem.

Rząd japoński nie zdecydował się zapewne na to posunięcie z lekkiem sercem. Doszedł prawdopodobnie do przekonania, że załatwienie ugodowe sprawy statutu prawnego Manczu-ko drogą bądź układów bezpośrednich z Chinami, bądź porozumienia z mocarstwami Europy i Ameryki nie jest możliwe, o ile Japonja nie chce wypuścić z rąk zdobyczy, które opłaciła krwią swych synów i poważnemi ofiarami finansowemi.

Z punktu widzenia międzynarodowego sytuacja jest bodaj że poważniejsza niż wówczas, gdy Liga Narodów usiłowała bezskutecznie interwenjować w zatargu chińsko-japońskim, a ściślej mówiąc starała się tylko upozorować niemożność przedsięwzięcia jakichkolwiek skutecznych kroków w tej sprawie. Mocarstwa mogły wówczas ograniczyć się jedynie do doraźnego zabezpieczenia swych interesów gospodarczych w Mandżurji, co im się wówczas udało. Obecnie idzie już o akt prawny o charakterze jednostronnym wprowadzający istotne zmiany do układu sił politycznych na Dalekim Wschodzie i utrwalający hegemonję Japonji w tej części kontynentu azjatyckiego. Jest to nie tylko cios dla prestige'u mocarstw nie-azjatyckich, ale i poważny precedens na przyszłość. Jeszcze niedawno p. Stimson mówił w Waszyngtonie, że Ameryka nie uzna stanu rzeczy będącego skutkiem agresji zbrojnej, co stosowało się wyraźnie do sprawy mandżurskiej. Rząd japoński odpowiedział przez usta swych ministrów, że postanowienie jego jest nieodwołalne, dając jednocześnie do zrozumienia, że Japonja raczej wyjdzie z Ligi Narodów, niż zrezygnuje z zadań jakie sobie postawiła.

Na rokowania te pozostało jeszcze sporo czasu, gdyż raport ma być wysłany z Dalekiego Wschodu w pierwszych dniach przyszłego miesiąca i przybyć do Genewy w końcu września. O transmisji telegraficznej jakoś się nie mówi. Czyżby koszt jej był za wysoki?

Raport operetkowej komisji Lyttona urasta w tych warunkach do rozmiarów dokumentu historycznej wagi. Istotnie, ani Liga Narodów ani mocarstwa nie mogą zdezawuować tego organu, i od wniosków jego władzy uzależnić, przynajmniej formalnie, swe postępowanie. Nietrudno stąd wysnuć wniosek, że sprawozdanie to redagowane jest nietyle między Charbinem a Tokio, ile między Londynem a Waszyngtonem. Raport Lyttona zawierał, jak wieść niesie, konkluzje nieprzychylne dla Japonji. Obecnie, podobno na życzenie Anglji, prowadzone są rokowania nad złagodzeniem tych wniosków. Obecna sytuacja nie pobudza do wesołości, trudno jednak zaprzeczyć, że ma w sobie coś groteskowego.

W sprawie mandżurskiej mocarstwa dalekie są od solidarności. Solidarność ta istnieje niewątpliwie tylko co do jednego aspektu tego zagadnienia; a mianowicie co do przeciwdziałania wszelkim jednostronnym decyzjom podającym w wątpliwość moc stanu prawnego obowiązującego na Wschodzie. Na tym punkcie stanowczość i bezkompromisowość jest jaknajbardziej wskazana. Natomiast ignorowanie rzeczywistości, dążenie do wtłoczenia Japonji z powrotem w ciasne ramy swego terytorjum państwowego, które rozsadziła kosztem tak bolesnych ofiar — a to w imię zasad oderwanych rzekomej moralności międzynarodowej — byłoby rzeczą równie niecelową, jak niebezpieczną. Japonja jest czynnikiem ładu na Dalekim Wschodzie. Nie wolno, w imię tegoż ładu, w imię źle pojętej sprawiedliwości, kazać jej powiększyć szeregi wrogów cywilizacji europejskiej.

J. Per.

Na widowni

PRZYJAZD SZEFA SZTABU ARMJI ST. ZJEDN. DO POLSKI

Dn. 7-go września r. b. przybywa do Polski szef sztabu armji Stanów Zjednoczonych gen. Douglas MacArthur w towarzystwie adjutanta.

Gen. MacArthur przypłynie dnia 6-go września do jednego z portów francuskich w drodze z N.-Jorku i bezpośrednio uda się do Polski. Przyjazd jego do Warszawy nastąpi dn. 7-go września r. b. o godz. 5.55 pp. W ciągu czterodniowego jego pobytu w Polsce odbędą się ćwiczenia większych jednostek wojskowych. Gen. MacArthur będzie obecny na tych ćwiczeniach, a dn. 11-go września wieczorem wyjedzie do Pragi.

STANOWISKO POLSKI NA KONFERENCJI W STRESIE

Rząd polski polecił przedstawicielom naszym w państwach, które przystąpiły do paktu zaufania. zawartego w Paryżu między Francją a Anglją, poinformować na zasadzie postanowień tegoż paktu odnośne rządy, iż delegacja polska na konferencję w Stresie będzie występowała w myśl tez, ustalonych przez Komitet Studjów Bloku Rolnego. podczas obrad w Warszawie w dn. 24 — 27 b. m.

Otwarcie sesji nowego Reichstagu

KLARA ZETKIN PRZEWODNICZY

Na długo przed rozpoczęciem inauguracyjnego posiedzenia Reichstagu zaczęły się gromadzić przed gmachem parlamentu tłumy publiczności. Ścisły kordon policji opasał Reichstag, nie dopuszczając nikogo, z wyjątkiem posłów i... gońców hitlerowskich w mundurach. Galerje w Reichstagu wypełnione do ostatniego miejsca. Ławy rządowe świecą pustkami. W chwili otwarcia posiedzenia wkroczyła frakcja narodowo-socjalistyczna w mundurach pod wodzą przewodniczącego frakcji posła Fricka. Niemiecko-narodowi na posiedzenie nie przybyli.

W momencie, gdy wśród ogólnego poruszenia dwie posłanki komunistyczne wprowadziły Klarę Zetkin, komuniści wykrzyknęli trzykrotnie „Rotfront". Wszystkie inne ugrupowania zachowały zupełne milczenie. Po załatwieniu wstępnych formalności Klara Zetkin, przewodnicząca jako najstarsza wiekiem, wygłosiła prawie godzinne przemówienie. Mowa jej miała charakter agresywny. Komunistka zaatakowała ostro rząd v. Papena, nazywając go rządem kapitału oraz socjal-demokratów, którzy, tolerując rząd Brüninga umożliwili dojście do władzy regime'u obecnego. Wreszcie przewodnicząca zaatakowała hitlerowców. Kończąc swe przemówienie, wygłoszone z wielkim wysiłkiem, mówczyni oświadczyła: „mam nadzieję, że dożyję jeszcze godziny, w której będę mogła otworzyć pierwszy kongres radziecki w radzieckich Niemczech".

A więc doszło do porozumienia Hitler — Brüning?

PREZYDJUM HITLEROWSKIE DZIĘKI POPARCIU CENTRUM

Po ustaleniu quorum, parlament przystąpił do wyboru prezydjum.

Nar. socjaliści zgłosili kandydaturę Geringa, socjaldemokraci — Loebego, a komuniści — Torglera. Przedstawiciele centrum, niemiecko-narodowych, bawarskiej partji ludowej i niemieckiej partji ludowej oświadczyli, iż głosować będą na kandydata narodowych socjalistów.

Wybrano absolutną większością 367 gł. Geringa. Narodowi socjaliści wybór powitali burzliwą owacją. Poseł Loebe uzyskał 135 głosów, a komunista — 80.

Po dwukrotnem głosowaniu na pierwszego wice-przewodniczącego wybrano nar.-soc. Essera, który uzyskał 364 głosy i tem samem został pierwszym wiceprezydentem. Na drugiego wiceprzewodniczącego wybrano również hitlerowca Graefa 335 głosami. Poseł Loebe otrzymał 139 głosów.

Trzecim wice-przewodniczącym został członek bawarskiej partji ludowej poseł Rauch, który otrzymał 350 głosów. Loebe uzyskał tylko 124 głosy.

Po dokonaniu wyboru prezydjum, przewodniczący Goering zakomunikował listę członków t. zw. komisji ochrony praw parlamentu i komisji spraw zagranicznych, które reprezentują izbę w razie rozwiązania. Prezydent Goering oznajmił, iż pozostałe komisje utworzone będą w dniu jutrzejszym.

W imieniu frakcji narodowo - socjalistycznej Goering odczytał następnie wniosek, w którym izba upoważnia prezydjum do wysłania telegramu do prezydenta Hindenburga; z prośbą, aby prezydent niezwłocznie zechciał przyjąć prezydjum Reichstagu.

ZNAMIENNE OŚWIADCZENIE GOERINGA

Przewodniczący oświadczył następnie:

W ostatnich czasach mnożą się wiadomości, jakoby Reichstag miał być odsunięty od wpływów, ponieważ nie rozporządza większością, zdolną do pracy. Wiadomości te wywołują zaniepokojenie w narodzie niemieckim oraz zagranicą. Protestuję przeciwko tym poglądom i jestem przekonany, że prez. Hindenburg przestrzegać będzie praw parlamentu w myśl konstytucji.

Mówca stwierdza uroczyście:

Dzisiejsze posiedzenie i wybór prezydjum wykazały niezbicie, iż Reichstag rozporządza po raz pierwszy zdolną do pracy większością i wobec tego może się zabrać do twórczej pracy.

Odczytany wniosek przyjęto, poczem przewodniczący poseł Goering oświadczył, że osobiście wyznaczy termin najbliższego posiedzenia.

Protestują przeciwko temu komuniści, domagając się wyznaczenia terminu najbliższego posiedzenia Reichstagu na dzień jutrzejszy w celu przegłosowania wniosku o votum nieufności dla rządu, wniosku o uchylenie dekretów oraz wniosków protestujących przeciwko wprowadzeniu sądów nadzwyczajnych.

Wniosek komunistyczny odrzuciła większość, złożona z nar.-socjalistów prawicy i centrum. Za wnioskiem komunistycznym głosowali socjaldemokraci.

Odrzucenie wniosku wywołało w kuluarach Reichstagu ożywione komentarze na temat stopnia zbliżenia, do jakiego doszło już między centrum a narodowymi socjalistami.

Prez. Hindenburg aprobuje politykę rządu v. Papena

Prezydent Hindenburg przyjął wczoraj w Neudeck kanclerza v. Papena, ministrów v. Gayla i v. Schleichera na dłuższej audjencji. O wyniku tych rozmów ogłasza biuro Conti komunikat, że Hindenburg wyraził swą zgodę na projektowane przez rząd Rzeszy zarządzenia gospodarcze i finansowe, które w ogólnych zarysach przedstawił kanclerz Papen w swej niedzielnej mowie w Münster. Prez. Hindenburg zwrócił się, jak twierdzi komunikat do kanclerza v. Papena z prośbą, aby przy opracowywaniu poszczególnych zarządzeń położono nacisk na zapewnienie standartu życiowego robotnikom i uwzględniono socjalny charakter programu. Szczegółowe omówienie sytuacji wewnętrzno - politycznej, podkreśla komunikat, wykazało całkowitą zgodność poglądów między prez. Hindenburgiem a rządem Rzeszy.

Komunikat powyższy komentowany jest przez prasę jako zwycięstwo kierunku, reprezentowanego przez kanclerza.

„Deutsche Allg. Ztg." informuje, że Hindenburg podpisał w Neudeck dekret o rozwiązaniu Reichstagu i upoważnił kanclerza do ogłoszenia go w stosownej chwili.

Według prasy, kanclerz zrezygnuje z wygłoszenia zapowiedzianego exposé i rozwiąże izbę, nie przedstawiając się jej wcale.

Frakcje parlamentarne, oczekując rozwiązania Reichstagu, mianowały natychmiast swych przedstawicieli do t. zw. komisji kontrolnej i komisji spraw zagranicznych, które reprezentują prawa parlamentu nawet w razie rozwiązania izby, aż do czasu wyboru nowego Reichstagu.

Wybrane wczoraj prezydjum Reichstagu zamierza, zgodnie z uchwalonym przez Reichstag telegramem do prez. Hindenburga bezzwłocznie udać się do Neudeck. Goering i tow. mają podkreślić, iż nowy rząd niekoniecznie musiałby być koalicyjnym. Mógłby on w dalszym ciągu pozostać gabinetem, opierającym się wyłącznie na autorytecie głowy państwa.

Tydzień Społeczny „Odrodzenia"

Dnia 27-go b. m. zakończył się Tydzień Społeczny „Odrodzenia". Jedenasty z rzędu Tydzień tegoroczny poświęcony był głównie zagadnieniom reformy ustroju gospodarczo - społecznego. Udział w Tygodniu wzięło około 300 osób, członków stowarzyszenia akademickiego „Odrodzenie", studentów i seniorów ze wszystkich środowisk uniwersyteckich.

Po Mszy św., odprawionej przez J. E. Ks. Biskupa Fulmana, Tydzień rozpoczął się referatem J. M. rektora uniwersytetu lubelskiego, ks. prałata Kruszyńskiego, p. t. „Chrystus w życiu współczesnego człowieka".

Resztę Tygodnia Społecznego wypełniły referaty i obszerna dyskusja na temat zagadnień społecznych i ekonomicznych, kryzysu gospodarczego oraz przebudowy świata na zasadach chrześcijańsko - społecznych. M. in. zostały wygłoszone referaty ks. prof. Szymańskiego „Wpływ światopoglądu człowieka na formy życia gospodarczego", adwokata A. Pastuszki „Prawa życia gospodarczego: I. „Praca", dr. Cz. Strzeszewskiego „Prawa życia gospodarczego: II. Własność", mg. W. Sobańskiego „Prawa życia gospodarczego: III. Podział dochodu społecznego", mg. St. Orlikowskiego „Prawa życia gospodarczego: IV. Współczesne przemiany życia gospodarczo-społecznego".

W dyskusji starły się trzy kierunki społeczne: zachowawczy, radykalny i umiarkowany. Wysoki poziom dyskusji, atmosfera szczerej religijności, koleżeńska przyjaźń sprawiały, że w czasie debat nie zachodziły żadne incydenty.

KRONIKA ZAGRANICZNA

(Według telegramów własnych i agencyjnych)

Kongres „przeciw wojnie imperjalistycznej"

Otwarty w Amsterdamie kongres zwołany został przez komitet, na czele którego stoi Henri Barbusse. Władze holenderskie odmówiły wizy delegatom Sowietów oraz wszystkim uczestnikom, którzy musieli się starać o wizy. Mimo to ilość uczestników obliczana jest na przeszło 2000 osób. Na ścianach olbrzymiej sali kongresowej widnieją napisy w różnych językach nawołujące do zwalczania wojny imperjalistycznej, interwencji wojskowej i t. p. hasła w rodzaju: „Ręce precz od Rosji sowieckiej", „Ręce precz od Chin". Gdy Barbusse ukazał się na podjum, powitany został okrzykami „Czerwony Front". Choć charakter komunistyczny kongresu nie może budzić najmniejszych wątpliwości, jeden z czołowych mówców zapewniał, że obecny kongres jest bezpartyjny.

WATYKAN

ZGON KARD. VAN ROSSUM. Do Watykanu nadeszła wiadomość o nagłym zgonie J. Em. kard. Van Rossum.

FRANCJA

WNUK MARSZ. MAC-MAHONA ZGINĄŁ na polu walki, podczas ostatnich utarczek wojsk francuskich z arabami w Maroku.

DRUGA CZĘŚĆ MANEWRÓW w Mont Louis koło Perpignan rozpoczęła się wczoraj z udziałem 80 pułku piechoty górskiej, oddziałów saperskich, artylerji, eskadry samolotów oraz 24 pułku strzelców senegalskich. Kierownictwo manewrów spoczywa w rękach gen. Outry, Pagezy i Dhome.

W. BRYTANJA

STRAJK AUTOBUSÓW ZA MIESIĄC. Na zebraniu pracowników komunikacji autobusowej postanowiono zwrócić się do syndykatu z żądaniem wyznaczenia strajku na dzień 29 września. W międzyczasie rokowania między stronami będą się toczyć dalej.

NIEMCY

SEJM PRUSKI ODROCZYŁ SIĘ po kilkugodzinnem posiedzeniu do 21 września.

Odroczenie postanowione zostało na posiedzeniu konwentu senjorów **głosami hitlerowców i centrum.** Podczas posiedzenia zgłoszono wnioski, wypowiadające się przeciwko komisarycznemu rządowi pruskiemu. Na ławach rządowych **nie było ani jednego przedstawiciela gabinetu.**

ZDZICZENIE POLITYCZNE. W związku z otwarciem Reichstagu, w całym Berlinie dochodziło wielokrotnie do drobniejszych demonstracyj i zamieszek, wywoływanych przez hitlerowców. Policja, interwenjując, dokonała szeregu aresztowań. Manifestowali również i komuniści.

Ub. nocy doszło do krwawej bójki między hitlerowcami a komunistami. Wskutek obustronnej strzelaniny **trzech hitlerowców odniosło ciężkie rany. Jeden z nich zmarł** po przewiezieniu do szpitala.

Do jakiego roznamiętnienia doprowadziły obecne walki partyjne w Niemczech, świadczy następujący wypadek: niedaleko Hamburga znaleziono na torze ciężko rannego kelnera, którego w czasie sprzeczki politycznej **pasażerowie wyrzucili z jadącego pociągu.**

BELGJA

ZWOŁANIE PARLAMENTU w połowie września zdaje się już być pewne. Sesja będzie prawdopodobnie bardzo krótka i potrwa jeden lub dwa dni.

NASTROJE STRAJKOWE WŚRÓD GÓRNIKÓW. Centrala górnicza na zebraniu swem w Brukseli, postanowiła strajk kontynuować. Jako główne zadanie strajkujących wysunięte jest zwiększenie zarobków. Również w Charleroi naradzały się poszczególne związki górnicze nad sprawą strajku. Górnicy uważają, iż wywołanie w chwili obecnej strajku generalnego nie jest wskazane.

HISZPANJA

„CZYSZCZENIE" DYPLOMACJI. Rada Ministrów opracowała dekret, który upoważnia ministra Spr. Zagr. do **odwołania wszystkich dyplomatów, którzy są przeciwnikami** obecnego regime'u. Jednocześnie ministrowi udziela się prawa mianowania na placówki dyplomatyczne osób, nie należących do służby dyplomatycznej.

Skreślenia z listy oficerów i aresztowania trwają w dalszym ciągu. W więzieniu wojskowem znajduje się w tej chwili przeszło 40 aresztowanych.

AUSTRJA

UROCZYSTY CHRZEST ARCYKS. STEFANA HABSBURGA, syna arcyksięcia Antoniego i ks. Ileany rumuńskiej odbył się w Moelding wczoraj. Jako rodzice chrzestni asystowali przy tym akcie król Alfons XIII, królowa grecka Elżbieta, arcyksiążę Teodor, jako delegat cesarzowej Zyty. Chrzest dokonany został wodą z Jordanu, którą przywiózł specjalny kurjer, wysłany przez cesarzową Zytę.

SZWECJA

ZARĘCZYNY KS. WALJI, W związku z pogłoskami o mających nastąpić zaręczynach ks. Walji z królewną szwedzką, szwedzka agencja telegraficzna dowiaduje się, że ks. Walji przybędzie do Sztokholmu w towarzystwie ks. Yorku w początkach października.

STANY ZJEDNOCZONE

MELLON ODBYŁ NARADĘ z przedstawicielami Wall Street. Przebieg obrad nie jest znany.

PŁK. KOSSOWSKI PRZYLECIAŁ do Clevelandu na własnym samolocie. Uczestniczyć on będzie w środę w „dniu polskim", organizowanym w Cleveland.

Kotoński musiał pozostać w szpitalu w Bellefonte i poddać się operacji. Cała lewa część jego ciała jest ciężko poparzona. Pozatem Kotoński ma wiele ran ciętych.

Tylko nadzwyczajnej przytomności umysłu Kotońskiego zawdzięczać należy uratowanie życia jego oraz Kossowskiego, gdyż w chwili wybuchu zamknął on błyskawicznym ruchem zapalnik, ratując samolot od zupełnego zniszczenia.

AMERYKA POŁUDNIOWA

WEZWANIE DO ZAWIESZENIA BRONI. Urzędująca w Waszyngtonie neutralna komisja do zbadania konfliktu między Boliwją i Paragwajem, zwróciła się do obu krajów z żądaniem zawieszenia broni na przeciąg 60 dni, poczynając od dnia 1 września r. b.

Rząd paragwajski odrzucił propozycje neutralnych państw amerykańskich.

Proces gdyńskiej bojówki O. W. P.

Z Gdyni donoszą, że w 2-im dniu rozprawy przeciwko 13-u oskarżonym, członkom O. W. P., zeznawali funkcjonarjusze policji, obecni podczas zajść na stadjonie. Zeznania te w znacznym stopniu obciążają oskarżonych. Po zamknięciu postępowania dowodowego o godz. 8 min. 15 wiecz. głos zabrał prokurator. Na wstępie swego przemówienia rzecznik oskarżenia zaznaczył, że zajścia z dnia 10 lipca r. b. nie miały charakteru politycznego, jest to natomiast sprawa o charakterze kryminalnym, którą należy traktować na tle życia społecznego. Organizacja O. W. P. została zbudowana w ten sposób, że przy nastawieniu politycznem tego obozu musi dochodzić stale do karygodnych odruchów. Potwierdza to szereg przykładów z ostatnich wystąpień O. W. P. na Pomorzu — w Wąbrzeźnie i Swieciu. Zajścia te najbardziej jaskrawie podkreślają strukturę i charakter O. W. P. Zasada bezwzględnego posłuszeństwa władz niższych w stosunku do władz wyższych, odbieranie przysięgi bezwzględnego posłuszeństwa, stosunek oparty na rozkazie i poleceniu, ujęcie oddziałów poszczególnych w karby dyscypliny, to są charakterystyczne dane, które mówią o niebezpieczeństwie, zagrażającem ze strony tej organizacji ustrojowi państwa. Dopóki istnieje ta organizacja, zawsze będzie istniało to samo niebezpieczeństwo. Sprawa ta ma jednak jeden moment dodatni, a mianowicie wyjaśnia ona tajemnice istniejącej organizacji. Z drugiej strony jest szczególnie przykre, że odbywa się to w czasie, kiedy Polska jest atakowana przez czynniki zewnętrzne.

Prokurator żąda wyroku z par. 115 cz. 2 k. k. w stosunku do oskarżonych: Sobczaka, Stanisławskiego, Pipera i Ciesielskiego oraz z par. 115 cz. 1 k. k. w stosunku do innych oskarżonych, prócz sędziwego Rogali, wobec którego zrzeka się oskarżenia. W końcu prokurator zaznacza, że wyrok łagodny byłby ośmieleniem O. W. P. do dalszych wystąpień przeciw władzom, musi więc być jaknajsurowszy.

Zkolei zabrał głos obrońca Ossowski, który w półtoragodzinnem przemówieniu starał się dowieść, że ze strony oskarżonych nie było zgóry obmyślonej i przygotowanej akcji wywołania zbiorowego oporu władzom bezpieczeństwa z par. 115 cz. 1 i 2 k. k. Obrońca prosi o zwolnienie oskarżonych od kary.

Następnie przemawiał drugi obrońca, adw. Suchecki, ze Starogardu.

Na tem posiedzenie sądu zostało przerwane.

KUPUJEMY I PRZYJMUJEMY W KOMIS

JĘCZMIEŃ BROWARNY I INNE ZBOŻA GROCHY, KONICZYNĘ BIAŁĄ

BARAŃSKI, BARCIKOWSKI i S-ka

Warszawa, ul. Zgoda Nr. 1, telefon 701-37 i 731-62

Magazyny w Warszawie, ul. Tatarska 2, tel. 11-02-63

Adres telegraficzny: Barkrabar - Warszawa

4334

Triumfalny powrót zwycięzców Challenge'u

POWITANIE W POZNANIU

W drodze powrotnej z Berlina do Warszawy, zwycięzca Challenge'u por. Fr. Żwirko, wylądował wczoraj o g 11.59 w Poznaniu, owacyjnie przyjmowany przez niezliczone tłumy publiczności, zgromadzone w Ławicy.

Lotnika - zwycięzcę powitał w serdecznych słowach woj. hr. Roger Raczyński zaznaczając, iż L. O. P. P. poznański utworzył dwa stypendja dla studentów politechniki: im. por. Żwirki i im. trójki konstruktorów RWD. Po przyjęciu w Aeroklubie, zwycięska drużyna polska odleciała o g. 3 m. 15 do Warszawy.

ŻYWIOŁOWY ENTUZJAZM STOLICY

Dawno już Warszawa nie entuzjazmowała się tak bardzo, tak żywiołowo, jak wczoraj, w dniu przyjęcia zwycięzców Challenge'u.

Lotnisko mokotowskie już na dwie godziny przed zapowiedzianym przylotem zawodników zaczęło się wypełniać wielotysięcznym tłumem. Przed 5-tą popołudniu nietylko wszystkie dostępne dla publiczności miejsca na samem lotnisku, lecz i ulice przyległe były zatłoczone do ostateczności. Przybyłe na powitanie zwycięzców tłumy obliczano na 40 do 50 tys. osób.

Policja piesza i konna z najwyższym wysiłkiem utrzymywała porządek, broniąc dostępu na zieloną murawę lotniska, które, gdyby nie kordony policyjne, zalane byłoby po brzegi rozentuzjazmowanemi masami. Tłumy publiczności obsadziły również gęsto ulice, któremi dzielni lotnicy jechać mieli na wydane na ich cześć przyjęcie do Aeroklubu. Domy przybrano flagami narodowemi i L. O. P. P.

Celem powitania zwycięzców przybyli na lotnisko przedstawiciele rządu z min. Poczt i Telegrafów Boernerem, podsekretarze stanu w min. Komunikacji inż. Czapski i Gallot oraz wiceminister Spraw Wojskowych, gen. Fabrycy, posłowie i senatorowie z marszałkiem Senatu Raczkiewiczem na czele, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, szef Sztabu Głównego, gen. Gąsiorowski, szef dep. lotnictwa wojskowego płk. Rayski, komendant m. st. Warszawy płk Strzemiński, dyr. C. I. W. F. płk, Kiliński, szef gabinetu ministra Spraw Wojsk mjr. dypl. Sokołowski, przedstawiciele władz państwowych z komisarzem rządu na m. st. Warszawę Jaroszewiczem, władze miejskie z prezydentem miasta Słomińskim, przedstawiciele Aeroklubu R. P., Państw. Zakładów Lotniczych, LOPPu oraz korpus oficerski wojsk lotniczych.

O godz. 5-ej popol. przybyli samolotami komunikacyjnemi z Berlina członkowie polskiej delegacji na zawody międzynarodowe: płk. Filipowicz, wiceprezes Aeroklubu Polski mjr. Kwieciński, sekr. gen. A. P. mjr, Wojtyga, inż, Krzyczkowski i kpt, Dudziński.

W 10 minut później nad drzewami od strony Okęcia ukazały się cztery samoloty zwycięzców. Na przodzie leciał płatowiec RWD 6 por. Żwirki, za nim na bliźniaczej maszynie kpt. Karpiński, po obu stronach płatowce PZL XIX kpt. Gedgowda i kpt. Bajana.

Tłum zafalował. Rozległ się potężny grzmot oklasków i okrzyków. Pod naporem tłumu pękają kordony policyjne, przedstawiciele władz i parlamentu, mikrofony sprawozdawcze Polskiego Radja, z trudnością utworzony szpaler, prowadzący z lotniska do dworca lotniczego — wszystko to w mgnieniu oka ginie w szalejącej w entuzjazmie masie.

Tymczasem płatowce zawodników polskich zataczają kilka kół nad lotniskiem, RWD 6 por. Żwirki wzbija się pięknym łukiem w górę, pozostałe aparaty zawracają i lądują przed dworcem. W chwilę potem płatowiec por. Żwirki dotyka kołami ziemi.

W tym momencie orkiestra zaczyna grać hymn narodowy, a następnie rozlega się potężny głos syren sygnalizacyjnych portu lotniczego i klaksonów paru setek samochodów, zgromadzonych na lotnisku.

Pod naporem entuzjazmu 50-tysięcznego tłumu pryska oficjalnie ustalony program przyjęcia. Tłum porywa por. Żwirkę na ramiona i kilkanaście minut obnosi go po lotnisku. Na triumfatora sypią się setki wiązanek różnobarwnego kwiecia i wieńce dębowe. Wreszcie tłum przynosi zwycięzcę przed dworzec, gdzie tonącego w powodzi kwiatów por. Żwirkę dekoruje gen. Fabrycy złotym krzyżem zasługi.

Po chwili zwycięzca Challenge'u ukazuje się na balkonie dworca, gdzie wśród niemilknących owacyj dziękuje wzruszonym głosem za serdeczne powitanie.

Wkrótce znowu na ramionach wynoszą por. Żwirkę do przygotowanego samochodu. Za nim zajmują miejsca w dalszych autach inni zawodnicy i wreszcie długi korowód kilkuset samochodów w wolnem tempie przejeżdża ulicami miasta wzdłuż gęstych szpalerów rozentuzjazmowanej publiczności, obsypującej lotników prawdziwym deszczem kwiatów.

PRZYJĘCIE W AEROKLUBIE

Po przyjeździe do Aeroklubu lotnicy byli podejmowani przez władze klubowe. Podczas przyjęcia wice-minister Komunikacji inż. Czapski udekorował konstruktora zwycięskiego samolotu R. W. D. 6 inż. Wigurę złotym krzyżem zasługi

Przyjęcie trwało do godz. 9.30 wiecz. Przez cały ten czas tłumy publiczności zalewały przyległe ulice, wznosząc okrzyki na cześć zwycięzcy, który parokrotnie musiał się ukazywać na balkonie.

Co por. Żwirko powiedział przedstawicielowi „Dnia Polskiego“?

Korzystając z okazji, prosimy w Aeroklubie por. Żwirkę o parę słów rozmowy. Chodzi nam o ogólne wrażenia i kilka momentów lotu, szczególnie emocjonujących.

— Konkurencja była w tegorocznym Challenge'u—mówi por. Żwirko — szczególnie silna, to też musiałem zdobyć się na olbrzymi wysiłek, aby otrzymać maksymalną ilość punktów. Żałuję jednak, że znakomity zawodnik włoski, Colombo, wycofał się z raidu, gdyż walka o pierwszeństwo z nim właśnie byłaby szczególnie ciekawa.

Najtrudniejszy odcinek lotu miałem z Lyonu do St. Gallen, gdyż musiałem między skalistemi zboczami szczytów przedzierać się wzdłuż wąwozów przez gęsty całun mgły. W każdej chwili groziła nam katastrofa. To też odetchnęliśmy z ulgą, gdy wreszcie ukazało się pod nami lotnisko w St. Gallen.

Ciekawy moment przypominam sobie z ostatniego odcinka lotu, Hamburg — Berlin. Aparaty mój i Possa, który od Paryża stale mi towarzyszył, przygotowane już były do startu z Hamburga, obaj siedzieliśmy w maszynach, gdy Poss otrzymał meldunek ze stacji meteorologicznej, że pomyślny wiatr zachodni będzie miał dopiero za godzinę. Postanowił zostać, ja zaś wystartowałem i wbrew przewidywaniom meteorologicznym na wysokości 2.000 m. znalazłem dogodny wiatr. Poss tymczasem zawiódł się na swoim meldunku meteorologicznym i mając mimo wszystko dość niekorzystny wiatr, leciał znacznie wolniej, niż zamierzał.

Cała organizacja zawodów była znakomita, a moi bezpośredni rywale, czołowi zawodnicy niemieccy, zachowywali się w konkurencji naprawdę po koleżeńsku, okazując mi wiele życzliwości. Po mojem zwycięstwie na lotnisku Tempelhof — Morzik np. przyprowadził mi swego synka, który serdecznie mię ucałował.

Z życia prowincji

Strajk robotników portowych w Gdyni trwa nadal

W sytuacji strajkowej w porcie gdyńskim nie nastąpiła dotychczas żadna zmiana.

Robotnicy na dźwigarach węglowych pracują normalnie natomiast robotnicy przeładunkowi przy drobnicy strajkują nadal.

Ruch statków w porcie nie uległ większemu zahamowaniu. W ciągu ostatniej doby wpłynęło do portu 16 statków, a wyszło 12. W chwili obecnej znajduje się 33 statki, w tem 13 z węglem.

Wczoraj popołudniu na placach węglowych doszło na tle usiłowanych aktów teroru, do drobnych zajść, które zlikwidowała policja.

Na dziś popołudniu zapowiedziana jest u inspektora pracy konferencja przedstawicieli związku eksporterów portowych z przedstawicielami trzech związków robotniczych, z których jak wiadomo tylko jeden związek socjalistyczny proklamował strajk.

W drugim dniu strajku zorganizowano komitet samopomocy, do którego przyjmuje się robotników dla wykonania najniezbędniejszych robót.

Narazie sytuacja nie przedstawia się groźnie. Może się jednak ona zaostrzyć w najbliższych dniach, kiedy przybędą do portu okręty regularnej linji Gdynia — Anglja, które mają załadować około 150 wagonów bekonu i kilkadziesiąt wagonów innych artykułów spożywczych.

Obecnie trudno przewidzieć, kiedy nastąpi likwidacja strajku.

KRAKÓW

— **Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Michaliny Mościckiej.** Wczoraj o godz. 10-ej rano w akademickim kościele św. Anny odbyło się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Michaliny Mościckiej, małżonki pana Prezydenta Rzplitej, urządzone staraniem prezydjum m. Krakowa oraz organizacyj społecznych. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz z wojewodą Kwaśniewskim, prezydentem miasta Beliną-Prażmowskim, dowódcą O. K. gen. Łuczyńskim, członkowie organizacyj, których staraniem odbyło się nabożeństwo z pocztami sztandarowemi oraz liczna publiczność.

LWÓW

— **Groźba strajku w przemyśle naftowym.** Wczoraj odbywały się rokowania przedstawicieli firm naftowych: Małopolska Standart-Nobel, Gazy Ziemne, Limanowa i Galicja z przedstawicielami robotników zgrupowanych w Z. Z. Z. o nowe warunki płacy i pracy. Wskutek nieosiągnięcia porozumienia między obu stronami, rokowania przerwano. Okręgowy inspektor pracy wystosował do stron pismo z propozycją arbitrażu.

ŁÓDŹ

— **Okupacja zakładów przemysłowych Scheiblera i Grohmana.** W dniu wczorajszym w zakładach przemysłowych Scheiblera i Grohmana, wybuchł strajk z powodu zaproponowanej przez Dyrekcję zakładów obniżki płac robotniczych o 20 proc. Robotnicy z pierwszej zmiany jak i z drugiej, postanowili nie opuszczać murów fabryki, dopóki Dyrekcja nie cofnie tego zarządzenia. Sprawą powyższą zainteresował się Inspektorat Pracy. (K.).

— **Aresztowanie komitetu komunistycznego.** W związku ze strajkiem w Łodzi i Zgierzu, komuniści rozpoczęli intensywną działalność w kierunku tworzenia komitetów niesienia pomocy robotnikom strajkującym. W dniu wczorajszym odbyło się zebranie takiego komitetu na przedmieściu Chojny, gdzie wkroczyła policja, aresztując przeszło 30 komunistów. Przy aresztowanych jak i w ich mieszkaniach, znaleziono wiele bibuły komunistycznej, broszur itp. (K.).

RADOMSKO

— **Pożar młyna.** Wczoraj w nocy w miejscowości Ważne Młyny wybuchł groźny pożar w młynie, należącym do Józefa Witeckiego. Mimo wytężonej akcji ratunkowej straży pożarnej miejscowej i przybyłej z okolicznych wsi, ogień zniszczył doszczętnie zabudowania oraz 250 metrów sz. żyta, leżącego w składach. Straty przekraczają 120.000 złotych.

SOSNOWIEC

— **Likwidacja strajku w „Stremie“ w Strzemieszycach.** Trwający już od kilku tygodni strajk włoski w fabryce chemicznej „Strem“ w Strzemieszycach, został ostatecznie zlikwidowany. Odbyte pertraktacje doprowadziły do uzgodnienia warunków umowy zbiorowej. Fabryka czynna będzie od 1 września.

KALISZ

— **Skazanie groźnego bandyty na dożywotnie więzienie.** W dniu wczorajszym Kaliski Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę znanego bandyty K. Pacholka, o zamordowanie post. Łuczyńskiego i usiłowanie zabójstwa niejakiej Marszlowej. Jak wiadomo w dniu 12 lipca sąd okręgowy skazał za te morderstwa brata jego Józefa na karę śmierci, a K. Pacholka zwolniono wówczas z zarzutu brania udziału w tych morderstwach. Skrupulatnie przeprowadzone śledztwo wykazało jednak, że K. Pacholek, razem z rozstrzelanym bratem dokonali tych morderstw, do których zresztą obecnie przyznał się oskarżony. Mocą wyroku K. Pacholek skazany został na dożywotnie więzienie.

Z Dancingu „Café Adria“, Warszawa

Z dniem 1 września r. b. najwytworniejszy Dancing „ADRIA“ otwiera sezon zimowy i rozpoczyna five o'clocki z całkowitym wieczorowym programem

Wystąpi między innemi po południu i wieczorem **Trio Agar Youngs (komicy z koniem)**

Ceny zniżone

4373

Popieraj L. O. P. P.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Środa dn. 31 sierpnia

DZIŚ: Rajmunda W. JUTRO: Idziego Op., Bronisławy
Wschód słońca 4.45, zachód słońca 18.27
Ubyło dnia 3.3
Wschód księżyca 3.54, zachód księżyca 18.21
Długość dnia 13.42

OGÓLNE

— 2.619.300 ZŁ. NA ZASIŁKI DLA BEZROBOTNYCH

W dniu 30 b. m. odbyło się posiedzenie komisji budżetowej zarządu głównego Funduszu Bezrobocia. Na posiedzeniu tem uchwalono preliminarz budżetowy Funduszu Bezrobocia na wrzesień. Preliminarz ten przewiduje m. in. na zasiłki dla bezrobotnych robotników kwotę 2.619.300 zł. Przypuszczalna liczba bezrobotnych robotników, uprawnionych do pobierania zasiłków, wyniesie we wrześniu około 40.000 osób. Przewidywana suma dochodu F. B. z tytułu składek za ubezpieczonych robotników wyniesie 2 milj. zł., ustawowa dopłata ze skarbu państwa — 1 milion zł.

— SPADEK BEZROBOCIA

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 27 b. m. wynosiła ogółem 187.537 osób, co w porównaniu ze stanem z poprzedniego tygodnia stanowi spadek liczby bezrobotnych o 9.155 osób.

— OBRADY ORGANIZACYJ RZEMIEŚLNICZYCH

W dniu 31 b. m. odbędzie się w Radzie Izb Rzemieślniczych w Warszawie konferencja w sprawie nielegalnego uprawiania rzemiosła. W konferencji wezmą udział prezydenci i dyrektorzy wszystkich izb rzemieślniczych, oraz przedstawiciele organizacyj. Tegoż dnia odbędzie się pod przewodnictwem prezesa Wendta posiedzenie Rady Naczelnej Rzemiosła Polskiego, na którem omówione będą środki, zmierzające do złagodzenia kryzysu w rzemiośle.

— ILOŚĆ ROZMÓW TELEFONICZNYCH

Największą liczbę rozmów telefonicznych, przeprowadzono w pierwszem półroczu r. b. w Warszawie, gdzie zanotowano 131.801.000 rozmów miejscowych. Na drugiem miejscu pod względem ilości rozmów telefonicznych znajduje się Łódź — 29.982.000 rozmów, na trzeciem Lwów— 28.260.000 rozmów. W Krakowie przeprowadzono w ciągu pierwszego półrocza r. b. 19.181.000 miejscowych rozmów telefonicznych, w Wilnie 11.246.000, w pozostałych miastach poniżej 10 miljonów rozmów.

— ZMIANY W RUCHU KOLEJOWYM

Do dnia 15 września r. b. zostaje przedłużony kurs wagonu kl. 2-ej bezpośredniej komunikacji Warszawa — Worochta w poc. nr. 913, odchodzącym z dworca Głównego w Warszawie o godz. 19.15 i w kierunku odwrotnym w poc. nr. 914, przybywającym na tenże dworzec o godz. 9.45.

MIEJSKIE

— FINALIZACJA UMOWY O BUDOWĘ RZEZNI

Jak się dowiadujemy, w dniach najbliższych przybędzie do Warszawy p. Planchat, członek konsorcjum francuskiego z którem magistrat od dłuższego czasu prowadzi rokowania w sprawie budowy rzeźni. W związku z tem odbędą się ostateczne konferencje w sprawie finalizacji umowy i jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca sprawa ta wejdzie pod obrady rady miejskiej. Jak słychać, w projekcie umowy zaszły daleko idące zmiany, tak, że w obecnej swej treści różni się on znacznie od poprzedniego. Między innemi nie istnieje już wysunięta pierwotnie przez konsorcjum sprawa sądu arbitrażowego w Amsterdamie. Pozatem w myśl brzmienia obecnego projektu umowy, konsorcjum zobowiązuje się odstąpić magistratowi do 20 proc. ogólnej ilości akcyj.

— NAPRAWA DRÓG PODMIEJSKICH

Jak donosiliśmy niedawno, Min. Komunikacji czyni wysiłki, aby jeszcze w roku bieżącym doprowadzić do stanu możliwie jak najlepszego drogi podstołeczne w 50-kilometrowym pasie wokół Warszawy. Ostatnio Min. Komunikacji wydało polecenie przystąpienia do natychmiastowej naprawy dróg Warszawa — Jabłonna — Modlin, Warszawa — Radzymin — Wyszków i Warszawa — Mińsk Mazowiecki. Na przeprowadzenie tych robót wyasygnowane zostały poważne zaliczki. Pozatem roboty klinkierowe na drodze Błonie — Sochaczew postępują szybko naprzód.

— BEZPIECZEŃSTWO RUCHU ULICZNEGO W POBLIŻU ROBÓT BUDOWLANYCH

Komisarz rządu m. st. Warszawy, wystosował do prezydenta miasta pismo, w którem twierdzi, że sprawa bezpieczeństwa ruchu ulicznego w pobliżu robót budowlanych nie jest uregulowana.

Często daje się zauważyć, szczególnie przy odnawianiu domów, że chodnik zagrodzony jest jedynie prowizorycznemi sznurami lub deskami, przeto przechodnie zmuszeni są do schodzenia z chodnika na jezdnię, gdzie są narażeni na przejechanie. Wobec powyższego komisarz Rządu zwrócił się do prezydenta miasta o wydanie szeregu zarządzeń, mających na celu niedopuszczenie do tamowania ruchu i niezagrażania bezpieczeństwa życia i zdrowia osób, znajdujących się w pobliżu budowy.

— INSPEKCJA TARGOWISK WARZYW I OWOCOW

W nocy z dnia 29 na 30 b. m. komisja, w skład której weszli wice-minister Piestrzyński, naczelnik wydziału zdrowia w komisarjacie rządu, dr. Eberhardt i zastępca naczelnika wydziału zdrowia magistratu, dr. Łęcki, dokonała inspekcji targowisk warzyw i owoców w Warszawie i na Pradze. W wyniku inspekcji stwierdzono, że wozy, służące do przewożenia warzyw, używane są jednocześnie do przewozu śmieci i nawozu, co ze względów higienicznych jest niedopuszczalne i przyczynić się może do znacznego szerzenia się epidemji duru brzusznego i czerwonki. Min. Pracy przystąpiło natychmiast do opracowania rozporządzenia, normującego sposób wywożenia śmieci i nawozu z osiedli miejskich.

Jeszcze jeden skandal magistracki

ANTYSANITARNY STAN FOLWARKÓW „AGRILU" STWIERDZONO URZĘDOWO

W związku z ukazaniem się w prasie wiadomości o antysanitarnym stanie folwarków „Agril — Bródno" i wynikłej tam epidemji tyfusu brzusznego, warszawski urząd wojewódzki podaje do publicznej wiadomości co następuje:

Lustracje „Agrilu" na Bródnie, folwarku, należącego do gminy m. st. Warszawy, przeprowadzone przez lekarza powiatowego starostwa warszawskiego i naczelników wydziałów zdrowia publicznego i weterynarji warszawskiego urzędu wojewódzkiego, ujawniły antysanitarny stan folwarku i mleczarń oraz niehigieniczne warunki udoju, oraz stwierdziły tam siedem wypadków duru brzusznego i cztery podejrzane o dur.

W związku z powyższem m. in. zarządzono: 1) odesłanie wszystkich chorych i podejrzanych do szpitala i dezynfekcję pomieszczeń i rzeczy, szczepienia ochronne wszystkich mieszkańców folwarku i obserwację lekarską oraz analizę mleka i wody; 2) zajęcie udojów mleka (niedopuszczanie mleka do obiegu do czasu otrzymania wyników analizy). Po otrzymaniu wyników, zarazków duru nie ujawniono, ale wykryto obecność miana Koli. Dalej zarządzono sterelizację każdego udoju; 3) opieczętowanie obu studzien ze względu na przedwstępną analizę wody (wykryto w obu studniach znaczną ilość miana Koli, badania na prądki tyfusu w toku), 4) oczyszczenie i uporządkowanie sanitarne posesji, 5) uporządkowanie sanitarno-higieniczne obory i mleczarń, 6) doprowadzenie do porządku pomieszczeń dla służby folwarcznej.

Lekarz powiatowy utrzymał ponadto zarządzenia dalszej ścisłej kontroli nad stanem rzeczy. Nowych wypadków duru nie stwierdzono. Część zarządzeń, zabezpieczających stan sanitarny została już wykonana.

* * *

Tak więc po interesujących dziejach sławetnej piekarni miejskiej i nie mniej sławetnej cegielni, mamy teraz „Agril". który, zamiast być wzorem, jest rozsadnikiem epidemji tyfusu i śmietniskiem, urągającem najprymitywniejszym wymaganiom hygieny.

Śmiemy twierdzić, że nie wystarczy przeprowadzenie rewizji sanitarnej, spowodowanej akcją prasową. Konieczny jest stały nadzór. W danym zaś wypadku należy w sposób przykładny ukarać tych, którzy dopuścili do podobnego stanu rzeczy. Czekamy na wieści, co o tem wszystkiem myśli Prezydjum Magistratu.

Zjazd Związku Izb Przemysłowo-Handlowych R. P.

O PAŃSTWOWYM FUNDUSZU DROGOWYM

Dn. 29 b. m. odbył się w siedzibie Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie Zjazd Związku Izb Przemysłowo-Handlowych R. P., na którym zaopinjowano projekt ustawy o państwowym funduszu drogowym. Związek Izb wyszedł z założenia, że rola funduszu drogowego winna być znacznie skromniejsza od zamierzonej, gdyż dotychczasowe i możliwe do osiągnięcia w najbliższej przyszłości wpływy czynią iluzorycznem utrzymanie i budowę dróg wyłącznie ze środków, uzyskiwanych od ruchu automobilowego. Fundusz winien służyć wyłącznie na budowę i wzmocnienie dróg, przytem do obowiązku świadczeń na rzecz funduszu należy podciągnąć także i trakcję konną, a nietylko samochodową, utrzymaniem zaś dróg należy z powrotem obciążyć budżet państwowy.

Zjazd wypowiedział się ponadto za utrzymaniem jako opłat stałych wyłącznie opłat od wagi w dotychczasowej ich wysokości, z równoczesnem skasowaniem projektowanych opłat od miejsc w autobusach. Zdaniem Związku Izb, stawka podatku od benzyny przewidziana w projekcie jest nadmierna. Stawka ta nie powinna przewyższać 10 groszy od litra. Niezależnie od podatków od samochodów i od benzyny, na te same cele winny być przekazane państwowy podatek od benzyny oraz cło importowe od samochodów i opon.

Poza sprawą funduszu drogowego Zjazd zajmował się kwestją scalania podatku obrotowego od włókiennictwa oraz projektem ustawy filmowej.

Z sądów

SKAZANIE REDAKTORA „GAZETY WARSZAWSKIEJ"

Wczoraj na wokandzie Sądu Okręgowego w Warszawie znalazła się sprawa redaktora odpowiedzialnego „Gazety Warszawskiej", p. E. Bieleckiego, oskarżonego o użycie słów uwłaczających czci pos. B. Miedzińskiego w sprawozdaniu sejmowem z dn. 8 listopada roku ubiegłego.

W sprawozdaniu tem ukazała się informacja o rzekomych okrzykach, które jakoby pańi miały z ław klubu Narodowego pod adresem pos. Miedzińskiego podczas jego przemówienia, a których w stenogramie nie było i których nikt nie słyszał.

Pos. Miedziński zaskarżył redaktora odpowiedzialnego „Gazety Warszawskiej" Edwarda Bieleckiego o zniesławienie.

Oskarżenie popierał adw. Paschalski. Oskarżonego bronił adw. Zabłocki.

Sąd po półgodzinnej naradzie ogłosił wyrok, mocą którego skazał redaktora Bieleckiego na 2 tygodnie bezwzględnego aresztu, oraz na zapłacenie 250 zł. grzywny.

Z Teatrów

NARODOWY. Dziś i codziennie przedstawienie jednej z najgłośniejszych nowości repertuaru paryskiego — komedji dramatycznej w 3 aktach, w 6 obrazach pióra świetnego komedjopisarza francuskiego Franciszka Croiset'a p. t. **„Tajemnica Zamku Leitsbury"**

LETNI — wobec wielkiego powodzenia grać będzie jeszcze przez szereg wieczorów zajmującą, pełną humoru, werwy i sentymentu komedję Wł. Fodora w przekładzie K. Wroczyńskiego **„Ruleta"** w znakomitem wykonaniu Kazimierza Junoszy-Stępowskiego, Karoliny Lubieńskiej, Hanny Różańskiej, Wład. Grabowskiego,

NOWY — codziennie próbie głośną komedję Jakóba Deval'a w przekładzie J. A. Hertza **„Mademoiselle"** pod reżyserją Z. Ziembińskiego z udziałem Ćwiklińskiej. Dulęby, Lubieńskiej, Łapińskiego, Małkowskiego, Orwida, Rolanda.

— Premjera w pierwszych dniach września na otwarcie jesiennego sezonu teatru Nowego.

POLSKI. Dziś po raz pięćdziesiąty ukaże się na scenie teatru Polskiego komedja muzyczna **„Jim i Jill"** z Modzelewską i Bodo w rolach tytułowych. Powodzenie tej komedji muzycznej przypuszczalnie przewyższy ilość przedstawień **„Artystów"** i **„Szweika"**. Codziennie tłumy publiczności odchodzą od kas, z powodu braku miejsc, to też dyrekcja prosi o wcześniejsze zaopatrywanie się w bilety teatralne.

NOWOŚCI. Wobec wielkiego powodzenia dyrekcja teatru przedłuża przedstawienia pięknej operetki **„Szaleństwa Colette"** do 4 września. Obsada dotychczasowa pp.: Gabrielli, Xenia Grey, Z. Regro, W. Rychter i in.

„MORSKIE OKO". Dziś i codziennie wielka rewja p. t. **„Hip, hip, hurra"** z udziałem artystki operowej Wandy Wermińskiej i całego zespołu.

„NOWY ANANAS" — codziennie tryskająca humorem rewja p. t.: **„Ratlerek — Hitlerek"**, z udziałem całego zespołu. Pocz. o godz. 7.45 i 9.45.

CHÓR SYKSTYNSKI. W wielkiej sali Filharmonji w dniach 9 i 13 września odbędą się dwa uroczyste koncerty najwspanialszego w świecie Chóru Sykstyńskiego, zwanego Chórem Papieży.

Chór ten początkowo składał się z samych Rzymian, następnie zaś specjalne przywileje papieskie pozwoliły kierownictwu Chóru na uzupełnienie kompletu: śpiewakami z innych krajów. Odtąd Chór Sykstyński posiada najlepsze siły w świecie.

Na przyjazd do Polski Chór Sykstyński uzupełniony został Chórami Bazylik rzymskich: Św. Jana na Lateranie i Santa Madonna Maggiore. Mistrz tego Chóru Monsignore Raffaele Casimiri, znany jest w całym świecie jako najznakomitszy znawca muzyki kościelnej.

Repertuar kinoteatrów

Apollo (Marszałkowska 106): — „Próba miłości".
Atlantic (Chmielna 33) — „Tommy boy".
Capitol — „Wesoły porucznik" i „Raj ukradziony".
Casino (Nowy Świat) — „Halka".
Colosseum — „Cudotwórca".
Hollywood — „Oskarżona".
Majestic — „Kobieta Kameleon".
Palace (Chmielna 9) — „Arena namiętności".
Pan (Nowy Świat 40) — „Marokko" i „Tajemnica sekretarki.
Filharmonja — „Kobieta bez przyszłości".

Wiadomości gospodarcze

Przeciwko brakowi środków obiegowych

W związku ze zwiększeniem emisji bilonu i monet srebrnych o 76 miljn. zł. przedstawiciel Agencji „Iskra" zwrócił się do dyrekcji Banku Polskiego z prośbą o oświetlenie tej sprawy i otrzymał następujące wyjaśnienia:

Na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13/10 r. 1927 o stabilizacji złotego, maksymalny obieg bilonu i monet srebrnych w Polsce został ustalony na sumę 320 miljn. złotych, z tem, że Państwo może powiększyć ich obieg ponad tę normę za zgodą Banku Polskiego.

Obecnie Bank Polski wyraził zgodę na podwyższenie obiegu bilonu i monet srebrnych do 396 miljn. złotych. Formalnie wzrost obiegu do tej wysokości nie jest niczem innem, jak tylko przywróceniem jego pierwotnego stosunku do zwiększonej w międzyczasie liczby ludności w Polsce, który to stosunek według ówczesnego stanu zaludnienia wynosi 12 złotych na głowę.

Wszelako przy ocenie warunków, skłaniających Bank Polski do powzięcia powyższej decyzji, motyw ten nie odgrywał roli wyłącznie. Przeciwko niemu możnaby wysunąć zarzut, że nie uwzględnia on zmniejszonej siły nabywczej ludności, a nie spadku cen towarów, które to czynniki w danym wypadku powinnyby raczej niwelować działanie wzrostu ludności. Niemniej jednak obserwacje, dokonane w ciągu ostatnich miesięcy, stwierdziły ponad wszelką wątpliwość duży brak pieniędzy drobnych w obiegu, zwłaszcza na prowincji. Objawy te doprowadziły do wytworzenia się gdzieniegdzie pewnego agio na pieniądze drobne przy zmianie drobnych odcinków oraz do wyczerpania się zapasów dwu — i pięciozłotówek w Banku Polskim, przy dostatecznej ilości monet niklowych.

Zjawisko powyższe da się wytłumaczyć tem, że przy zmniejszonych dochodach i zarobkach ludności w okresie kryzysu zwiększyła się bardzo ilość tranzakcyj drobnych kosztem obrotów w sumach większych. Stąd też tendencja do zwiększania się obiegu pieniędzy drobnych, która częściowo tylko uzupełnia silne kurczenie się obiegu banknotów, zwłaszcza w wyższych odcinkach. Należy zauważyć, że ogólna liczba pieniędzy w obiegu zmalała od początku roku bieżącego o przeszło 100 miljonów złotych.

Kredyty zastawowe dla rolnictwa w B. G. K.

Zadłużenie rolnictwa w Banku Gospodarstwa Krajowego z tytułu kredytów rejestrowych na zastaw zboża wynosiło na koniec lipca r. b. 2,2 miljn. zł. Jest to pozostałość kredytów, udzielonych Bankowi przez Bank Polski w kampanji 1931/32. W bieżącym roku gospodarczym 1932/33. Bank Polski przyznał Bankowi Gospodarstwa Krajowego nowy kredyt na zastaw zboża w wysokości 5 miljonów złotych. Kredyt ten został już uruchomiony i rozprowadzany będzie pomiędzy większą własnością ziemską na terenie województw centralnych oraz województwa wołyńskiego.

Ze sportu

PIERWSZY DZIEŃ KRAJOWYCH MISTRZOSTW TENNISOWYCH POLSKI

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Krakowie XI krajowe mistrzostwa tennisowe Polski z udziałem czołowych rakiet z całego kraju. Pierwszy dzień nie przyniósł specjalnych niespodzianek. Potwierdził tylko doskonałą formę Jędrzejowskiej, oraz niestałość Maksa Stolarowa. Z innych znanych tennisistów Tłoczyński wygrał walkowerem a Hebda jeszcze nie grał. Wyniki techniczne pierwszego dnia przedstawiają się następująco:

Gra pojedyńcza panów: Tłoczyński — Marszewski walkower, Holender — Zahar 6:1, 6.0, 6:1; Maks Stolarow — Jaworski 3;6, 6:1, 6:4, 4:6, 6:4; Księżak — Wahl walkower, Warmiński — Mosz 6:2, 6.1, 10:8.

Gra pojedyńcza pań: Jędrzejowska — Szeraucówna 6:0, 6:0; Bielecka — Blausztajnówna 6:3, 6:4.

Gra podwójna panów. Bracia Stolarow — Bełdowski, Bratek 6:0, 6:3, 6:1.

CIEKAWA IMPREZA AUTOMOBILOWA

Dnia 4 września r. b. odbędzie się organizowana przez Automobilklub Polski ciekawa impreza towarzyska t. zw. „Rally Paper" czyli pogoń za śladami automobilu. Gra polega na tem aby dogonić uciekający samochód komandora, znaczący za sobą trasę skrawkami papieru i często mylący drogę.

Uczestnicy, którzy nie dadzą się zmylić i pierwsi znajdą „norę lisa", zostaną nagrodzeni.

Impreza powyższa jest dostępna dla członków Automobilklubu Polski oraz dla wprowadzonych przez członków A. P. gości.

Wyścigi konne

WYNIKI Z 7-go DNIA SEZONU JESIENNEGO (30.VIII)

Pogoda. Tor zlekka elastyczny. Program urozmaicony, lecz początek sezonu wpływa na bardzo nieliczny udział współzawodniczących w gonitwach koni.

W gonitwie pierwszej dwul. Jawor II, po Harlekin i Beaute, hod. J. hr. Czarneckiego, wł. p. M. Bersona, pod Stasiakiem bardzo łatwo pobił jedyną współzawodniczkę Turbię, przebywając dystans 1.100 m w 1 m. 8½ s. Tot. 12 złotych.

W 4.000-ej nagrodzie dla 4-letnich (1.800 m) u startu 3 czteroletnie konie, w wyścigu rozegranym na szybkość, t. j. najostrzejszej końcówce zwycięstwo odniósł, lecz dopiero po walce stoczonej na finiszu z prowadzącym gonitwę Amuletem, og. Duce p. K. i S. Enderów, bijąc rywala u celownika o krótką szyję, trzeci Nurt. Rekord 1 m. 53½ sek. Tot. 12 zł.

W gonitwie o nagr. 1-ej grupy dla 4-letnich i st. (2.800 m) u startu znowu tylko 3 konie; wyścig wygrał zupełnie nieoczekiwanie, lecz niemniej łatwo 6-letni og. Valibal p. L. Dydyńskiego, bijąc prowadzącego gonitwę 4-letniego As Coura swobodnym finiszem o 2 dł.. Rekord 3 m. 4 s.. Tot. 70 zł.

W gonitwie o nagr. sprzedażną 3.000 zł. w wyścigu z płotami (2.400 m) u startu stanęło 5 koni. Gonitwa zakończyła się zaciętą walką na finiszu między 6-letnim Fiołkiem 4-letnią Parsinitą i p płn. Egmontem, z których dwa ostatnie minęły celownik łeb w łeb. Attylla wyłamał na ostatnim płocie. Źle nadspodziewanie przeszedł w gonitwie Grzybek Pierwszy. Rekord 2 m. 50 sek. Tot. 31 i 21 fr. 22 i 20 zł. Wobec minięcia celownika na pierwszem miejscu przez dwa konie i podziału między nie pierwszej i drugiej nagrody, dla wypełnienia sumy pierwszej nagrody łącznie z sumą oszacowania konia, rozpoczęto przetarg zwycięzców od sumy 2.075 i 2,325 zł., wobec czego nie znalazły one nabywców. W gonitwie o nagrodę 3-ej grupy dla 2-l. (1.100 m.) łatwe zwycięstwo odniósł og. Jumar p. M. Bersona, po Harlekin i Combres hodowli J. hr. Czarneckiego, bijąc trzech rywalizujących z nim rówieśników z og. Lugdunem na czele, za którym daleko trzecia uczestniczka próby dla klaczy Jawa III. Czas 1 m. 8½ sek. Tot. 34 fr. 16 i 14 zł.

Gonitwę o nagr. 4-ej kategorji dla 3-l. i st. z ostatniego miejsca w gonitwie finiszem bijąc prowadzącą wyścig swą rówieśniczkę Minerwę, wygrał 3-l. og. Giermek p. H. Laskowskiego, trzecia bliska Złota Pantera, w pobitem polu 3 konie. Rekord 1 m. 43 s. 1.600 m. Tot. 60 fr, 26 i 16 zł,

W ostatniej gonitwie (2,100 m) od prowadzącego wyścig Burłaja łatwo wygrała 4-l Hanka st. „Lubicz". Czas 2 m. 15 sek. Tot. 15 fr. 12 i 24 zł.

Radjo

SOBOTA CHOPINOWSKA

Dnia 3 września, o godz. 22.05 p. Zofja Rabcewiczowa, świetna chopinistka, zaczyna swój recital od kompozycji mało grywanej mianowicie od „Bolera". Utwór ten wydany w r. 1834-m, a więc przed podróżą Chopina do Hiszpanji jest kompozycją o wdzięku niezupełnie docenionym. Schumann cenił ją i miał dla niej szczególną sympatję. Drugim utworem będzie Sonata H-moll, którą niedawno słyszeliśmy w wykonaniu mistrza Paderewskiego.

SOBOTA

12.45 — Płyty. **13.35** — Płyty. **15.10** — Płyty. **15.30** — Wiadomości wojskowe. **15.40** — Słuchowisko dla dzieci. **16.05** — Płyty. **16.40** — Przegląd wydawnictw — prof. Mościcki. **17.00** — Koncert popularny w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. **18.00** — Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. **19.00** — Muzyka religijna. **19.35** — Pras. Dz. Radjowy. **19.45** — Wiadomości ogrodnicze. **20.00** — Muzyka lekka — wyk. Ork. Filh. Warsz. pod dyr. St. Nawrota. Umberto Macnes (tenor) i prof. L. Urstein (akomp.). W przerwie „Na widnokręgu". **21.50** — Dodatek do Pras. Dz. Radjowego. **22.05** — Utwory Chopina w wyk. Z. Rabcewiczowej. **22.40** — Sport. **22.50** — Muzyka taneczna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

NOTOWANIA URZĘDOWE z dn. 31.8

WALUTY

Holandja 359.05, Belgja 123.80, Szwajcarja 173.10, Londyn 30.94 — 30.95, Nowy Jork 8.92, Paryż 34.98, Praga 26.38, Włochy 45.73, Gdańsk 173.90.

W obrotach prywatnych płacono za 1 rubla złotego 4.65½ zł.

PAPIERY PROCENTOWE

3 proc. Poż. Prem. Bud. 37,50 — 37,75, 4 proc. Poż. Inw. 97.25, 4 Poż. Dol. 49.35 — 49,50, 8 proc. L. Z. B-ku Roln. 94, 8 proc. L. Z. B-ku G. K. 94, 7 proc. L. Z. B-ku Roln. 83,25, 7 proc. L. Z. B-ku G. K. 83,25, 5 proc. Państw. Poż. Konw. 36,75 — 37,25, 6 proc. Poż. Dol. 56, 7 proc. Poż. Stab. 54 — 56,75 — 54,50, 5 proc. L. Z. m. Warszawy zł. 48,50, 4½ proc. L. Z. zł. 39, 8 proc. Miejskie zł. 58,50 — 60,50 — 59,50, 8 proc. L. Z. m. Łodzi 57,50 10 proc. L. Z. m. Siedlec 52,25.

AKCJE

Bank Polski 85.50 — 87.50 — 86, Częstocice 29, Tow. Fabr. Cukru 23, Nobel 5, Lilpop 15— 14.60 — 14.75, Modrzejów 4, Rudzki 9.0, Starachowice 10.50 — 10, Haberbusch i Schiele 44.

Rynki zbożowe i towarowe

ZIEMIOPŁODY

WARSZAWA, 30.8. Na zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obrót ogólny wynosił 1346 t., w tem żyta 255 t. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 16.50—17.00, pszenica jednolita 29.00 — 29.50, pszenica zbierana 28.50—29.00, owies zbierany 15.00 — 15.50, owies jednol. 16.50—17.00, jęczmień na kaszę 16.50—17.00, jęczmień browarowy 17.50—18.50, groch polny jadalny 27.00 — 30.00, groch Victoria 27—30.00, rzepak zimowy 37.50—38.50, koniczyna czerwona surowa bez grubej kanianki ———, koniczyna czerwona bez kanianki o czystości do 97% ———, koniczyna biała surowa ———, koniczyna biała bez kanianki o czystości do 97% ———, mąka pszenna luksusowa 48.—53 4/0 43—48, żytnia pytlowa 31.00—33.00, sitkowa 24-26.0, razowa 23-25.0, otręby pszenne szale 12.00—12.50, średnie 12.00—12.50, żytnie 8.50—9.00, kuchy lniane 19.00-20.00, rzep. 16.00-16.50, słonecznikowe 40—44% 16.50-17.00, peluszka .———.—, seradela podwójnie czyszczona ———, łubin niebieski —.———.—, łubin żółty ———, wyka —.———.—, siemię lniane bazis 90% 31.0—33. Usposobienie spokojne.

POZNAN, 30.8. Żyto 15.15 — 15.65, pszenica 25.50—26.50, jęczmień 64—66 kg. 16.25—16.75, 68 kg. 16.75—17.75, browarny 19.00—20.00, owies 12.75—13.25, owies nadający się do siewu 12.75—13.25, mąka żytnia 65% 24.50—25.50, pszenna 65% 41.50—43.50, otręby żytnie 9.50—9.75, pszenne 9.25—10.25, pszenne grube 10.50—11,50, rzepak 29.0—30.0, rzepik zimowy 31—32, gorczyca ———, wyka letnia —.—, peluszka —.———, groch Victoria 22—24, Folgera 28—30, łubin nieb. —.—, żółty —.—. Ogólne usposobienie spokojne.

Biuletyn meteorologiczny

Dziś w Warszawie o godz. 10 ciśnienie 762.8, temp. 18.3, wilgotność w %% 88, stan nieba pochmurno.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 1.IX.32 r.: przeważnie pochmurno z drobnemi deszczami. Dość ciepło. Słabe wiatry zachodnie.

Biuro Zborowskiej Nowy-Świat 42. Nauczyciele, nauczycielki, francuska 4-letnie świadectwo. Angielki. Gospodynie. 4368

CIECHOCINEK willa Konstancja na piaskach, obok parku sosnowego, blisko łazienek, oświetlenie elektryczne, kanalizacja, pościel na żądanie, pokoje słoneczne. Ceny umiarkowane. Wiadomość na miejscu lub Warszawa, tel. 290-16. 3289

Pomocnik gospodarczy, kawaler lat 32, skromnych wymagań, zdolny, uczciwy, poszukuje posady zaraz. Nowy Świat 53 m. 10, Szpanowski. 4355

Polecam szofera, który był u mnie 3 lata, dobrego kierowcę i fachowca, sumiennego, uczciwego. Wolny 1.X. lub wcześniej z powodu redukcji samochodu. Witold Plater, Osiecz Wielki, Boniewo woj. Warszawskie. 4365

OGŁOSZENIA: Za wiersz milim. szerokości szpalty red.: W tekście 60 gr., reklamy 40 gr., nekrologi do 50 mm. 20 gr., do 150 mm. 40 gr., wyżej 80 gr. Zwyczajne (6 szp.) 15 gr., tabel. i cyfrowe (6 szpalt) 85 gr. Drobne za wyraz 15 gr. Posady i prace (poszukiwane) za wyraz 8 gr. Ogłoszenia fantazyjne i firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada.

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM

PRENUMERATA: W Warszawie z odnoszeniem do domu oraz na prowincji miesięcznie zł. 5. Zagranicą mies. zł. 10. Zmiana adresu 50 gr. KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 8575

Wyd.: POL. POWSZ. SP. WYD. Drukowano w „Drukarni Mazowieckiej". Szpitalna 1. Redaktor odpowiedzialny: ST. TELSZEWSKI